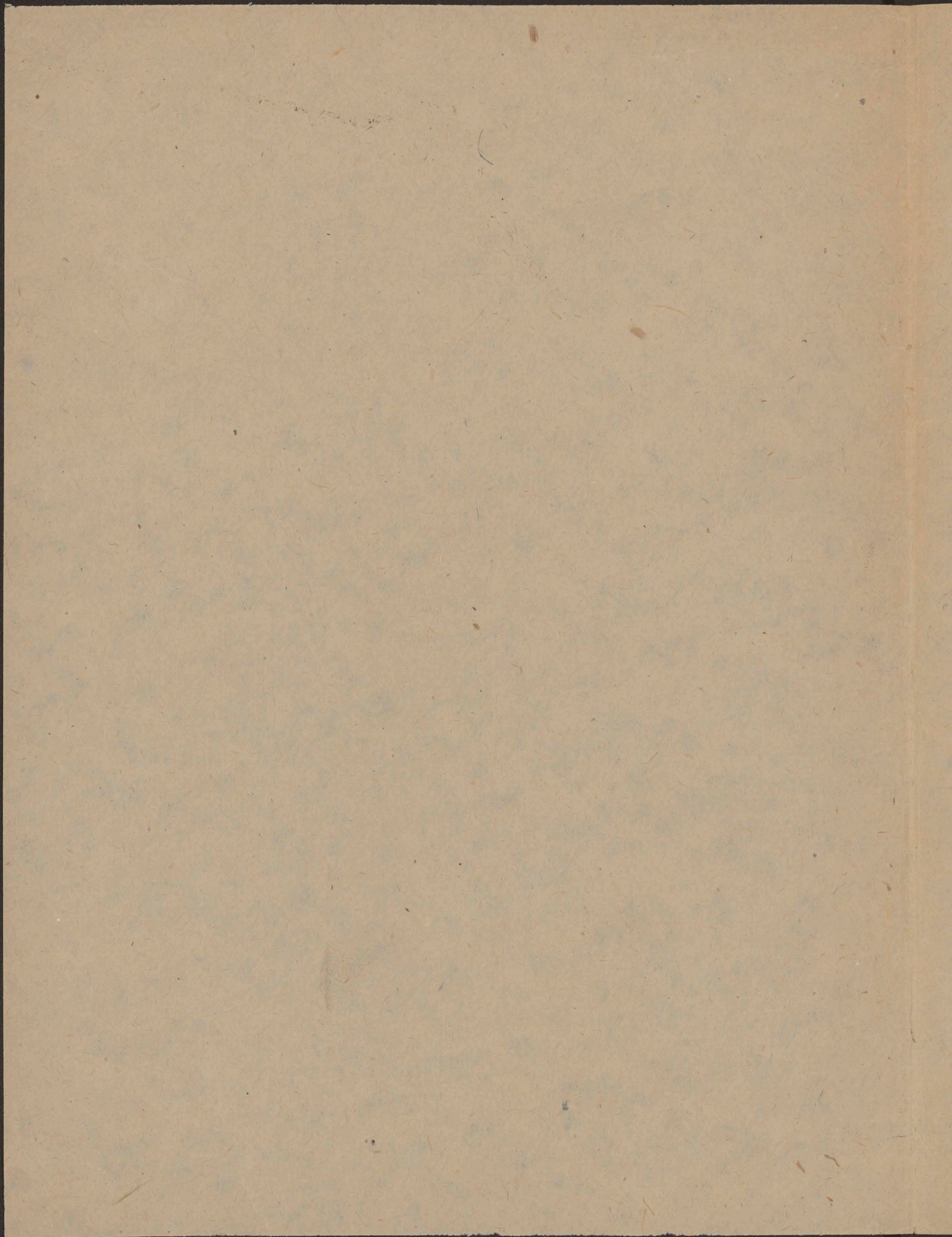


8496

III

Pawlicki Stefan

Okólnik do redakcji polskich czasopism...



Kanonik Ludwik Tripepi many redaktor
 czasopisma Il Papato i etossek Arkadyj, kto
 zy w roku wstym przewodniczył deputacji Niemi-
 kany katolickiej, pragnąc dać dowód rodzimosci
 ojcu swemu w opiece, jakgdy otacza tak prasę kato-
 licką, jak też całą sztukę naukową i literacką,
 stawiając sobie ^{walczący w} zadanie ^{obronie} bronięcia drożych
 zasad i praw Kościoła, umyślił zawczasem wysyłać
 te redakcyjne pisma swoje do wspólności tego
 celu, do ^{aby} ~~zorganizowania~~ ^{Leonora XIII. w Niemczech} w wielkiej wziętej widać
 już w deputacji swojej ^{rozmieść} ~~stojąc~~ ^{wyboru jego na Chyżmurego namiestnika} ~~adres~~ ^{adres}
 pomyślenia, ^{dotąd} ~~do jego osoby~~, a postanowił ~~to~~
 być to, z powodu zbliżającej się do pienskiej roz-
 nicy ~~wyboru~~ ^{Wyboru} na namiestnika Chyżmurego. ~~Prac~~
~~Chyżmurego~~ ^{Wyboru} ~~Chyżmurego~~, jak emi prae na ten po-
 lu podjęte i usiłowania w tym celu czynno

ne, sam wyzna czyt do lutego, dzień ^{swój} (elekty-
na przyjęciu deputacji Siemickarskiej, w sali
Księżycy, największej, jaką posiada Wadykan-
Jui osiemset większych i mniejszych czasopism,
obiecato w ogóle udział w tej wroczytosc: Korda
z ~~adawki~~ adawki albo pomyśle do Przymu swego repre-
zentanta, albo tej postara się na miejscu o
przedstawiciela, który by w jej imieniu przystąpił
do wspólnego adresu, starych ⁺ Ojcu Sw. czy to
świętopietne, czy to dary, czy wotame publi-
kacyje -

Mgr Tripepi chce polskim publicysem
udzielić więcej udziału w tej wroczytosc, po-
myśl jak w roku wstym. Księżu Pawlikiem
zmieszenie się z nimi i wygarnowanie, depu-
tacyi Siemickarskiej polskiego Katolickiego

Pragnę by pośred publiczności zgromadzonej w swiato cetero u stop domu pa-
 pierkiego, narad nak powinne i wybitne
 zajęt stanowisko, dla uafirmowania raz
 więcej zgromosci naszej na każdym polu w
 stolicy su i dla stowienia dowodu wdzyer
 nosci Leonowi XIII za wytyerny opieki
 nad naszym Kosciolem, i miłosci, który niemał
 codziennie okazuje nasemu Krajowi, — *Ks. Pawłowski*
 nuje — *prosto*

1^o Kiedy dniemik zajmie się bezwotowia wie-
 ranem ~~stadek dla stowienia~~ ~~Wien su swięto~~
 pietra od własnych cytelników —

2^o Kiedy wdakcyja pmykle na d. 20 Lutego
 do kuzmu swego reprezentanta, lub posta-
 ra się o petromoenika —

- 3^o Każdy dziennik które wydrukowai w Rzymie or
kuk odobny, majqcy się przytęczy do wspól
nego adresu polskich dzienników -
- 4^o Każdy dziennik przygotuje w odobnej sprawie ostet
ni wermik swoich publikacyi.
- 5^o Ostatniy program wspólnego występienia
na audyjeneyi ułogę reprezentancyi wspólnoy
z Ks. Paulickim dla porozumienia się z
Mgr. Tripici.
- 6^o Uprata się o zychte domieszenie o chęci przy
stąpienia do ogólnego programu, - Adres
Księdz Stefan ~~Paulicki~~ - Roma via
dei Maroniti. 22 -

3

Przym, dnia 21^o Listopada 1878

Kanonik Ludwik Triepci, znany redaktor czasopisma
St. Papato i arcybiskup Arkadyj, który w roku zeszłym prze-
wodniczył deputacyi dziennikarzy katolickich, pragnąc
dać dowód wdzieczności Ojcu Sw. na opiekę, jaką okazał
tak prasie katolickiej, jak też cały ruch naukowy i lite-
racki, walczący w obronie zdrowych zasad i praw kwi-
ta, umyślił zawiązać wszystkie redakcye, zgrupowując
się do wspólności tego celu, aby wzięły udział w deputacyi,
mającej miejsce u Leonowi XIII w pierwszej rocznicy wyboru
Jego na Chrystusowego Namiestnika adres przywita-
nia, hołdu i postuszeństwa. Ojciec Sw. chce potra-
pać jak ceni pracę na tem polu podjętą i usiłowaną
w tym celu czynioną, sam przyznał 20. Lutego,
dniem swej elekcji na przyjęcie deputacyi dziennikar-
skiej w sali książęcej, największej, jaką posiada Wa-
tykan. Już osiem set większych i mniejszych cza-
sopism obiecało wziąć udział w tej uroczystości: każda
z redakcyi przysłała do Przymu swego reprezentanta,
albo też powstara się na miejscu o przedstawiciela, któ-
ryby w jej imieniu przystąpił do wspólnego adresu
i przysłał Ojcu Sw., czy to świętopiętnie, czy to darem, czy
płatnie publikacye.

Monsignor Triepci chce polskim publicystom ułatwić

szkie udziatu w tej uroczystości, poruczył jak w roku
szłym, ks. Pawlickiemu zmieszenie się z nimi i uorga-
nizowanie deputacji dziennikarstwa katolickiego pol-
skiego. Tragnąc by wśród publicystów, zgromadzonych
ze świata całego w stopi tronu papieżkiego, naród nasz
zwarane i wybitne wyjął stanowisko, dla zaafirmowa-
nia nam więcej tężności naszej na każdym polu ze Sto-
licą Sw. dla stowienia dowodu wdzięczności Leonowi XIII
za wyjątkową opiekę nad naszym Kościołem i miłości, któ-
rą niemal codziennie okazuje naszemu Krajowi, ks. Pa-
wlicki proponuje:

- 1.° Każdy dziennik najmiej się bezwzględnie zbieraniem
świadczeń od własnych czytelników;
- 2.° Każda redakcyja przysłała na dzień 20. Lutego do Rzymu
swego reprezentanta lub postara się o pełnomocnika;
- 3.° Każdy dziennik może wydrukować w Rzymie arkusz
okładkowy, mający się przytaczać do wspólnego adresu
polskich dzienników;
- 4.° Każdy dziennik przygotuje w okładkowej oprawie ostatni
rocznik swoich publikacji;
- 5.° Ostateczny program wspólnego wystąpienia na audy-
encji u Stoicy, reprezentanci wspólnie z ks. Pawlickim
dla porozumienia się z Monsignorem Tripepi;

6: Upraska sù o rychte doniesienie o checi prapstapieniu
do ogólnego programu. Adres: Ms. Stefan Páwlicski,
Roma, Via dei Maroniti 22.

W sprawie tej o sprawie...
do Komisji Krajowej...
Poznań, dnia 20...
Województwo Wielkopolskie

W sprawie...
Województwo Wielkopolskie
Poznań, dnia 20...
Województwo Wielkopolskie
Poznań, dnia 20...
Województwo Wielkopolskie

1. Komisja Krajowa...
2. Komisja Krajowa...
3. Komisja Krajowa...
4. Komisja Krajowa...
5. Komisja Krajowa...

5
Rzym 21. listopada 1878.

Kanonik Ludwik Tripepi, znany redaktor czasopisma, *Il Papato*, i członek Arkadyi, który w roku zeszłym przewodniczył deputacji dziennikarzy katolickich, pragnąc dać dowód wdzięczności Ojcu św. za opiekę, jaką otacza tak prasę katolicką, jak też cały ruch naukowy i literacki, walczący w obronie zdrowych zasad i praw kościoła, umyślił zawezwać wszystkie redakcje przynajmniej do wspólności tego celu, aby wzięły udział w deputacji, mającej służyć Leonowi VIII w piętnastej rocznicy wyboru jego na Chrystusowego Namiestnika adres przywiązania, hołdu i posłuszeństwa. Ojciec św. chce pokazać, jak ceni prace na tem polu podjęte i usiłowania w tym celu czynione sam wyznaczył 20. lutego, dzień swojej elekcji, na przyjęcie deputacji dziennikarskiej, w sali królewskiej, największej, jaka posiada Watykan. Już osiemset większych i mniejszych czasopism obiecało wziąć udział w tej uroczystości: każda z redakcji albo przysłała do Rzymu swego reprezentanta, albo też postara się, na miejscu odprzedstawiciela, któryby w jej imieniu przystąpił do wspólnego adresu i służył Ojcu św. ay to świętopietne

czy to dary, czy własne publikacje.

Monsignor Tripepi chce polskim publicystom ułatwić wzięcie udziału w tej uroczystości, poruzył, jak w roku zeszłym, ks. Pawlicki, mu zniesienie się z nimi i zorganizowanie deputacji dziennikarstwa katolickiego polskiego. Pragnąc, by wśród publicystów, zgromadzonych ze świata całego u stóp Tronu papieskiego, naród nasz powziął i wybitne zajęł stanowisko, dla reaffirmowania raz więcej łaski naszej na każdym polu ze Stolicą św. i dla złożenia dowodu wdzięczności Leonowi VIII za wyrażoną opiekę nad naszym kościołem i miłość, którą niemal codziennie okazuje naszemu krajowi, ks. Pawlicki proponuje:

- 1^o Każdy dziennik zajmie się bezwzględnie zbieraniem świętopietrza od własnych czytelników;
- 2^o Każda redakcja przysłać na dzień 20. lutego do Rzymu swego reprezentanta, lub postara się o pełnomocnika;
- 3^o Każdy dziennik chce wydrukować w Rzymie arkusz ozdoby, mający się przysłać do wspólnego adresu polskich dzienników;
- 4^o Każdy dziennik przygotuje w ozdobyj oprawie ostatni rocznik swoich publikacji;

5^o Ostateczny program wspólnego wystąpienia na audyencji u Jego
representanci wspólnie z ks. Pawlickim dla porozumienia się z
Monsignorem Tripepi;

6^o Uprasza się o rychłe doniesienie o skutki przystąpienia do ogólnego
programu. Adres: ks. Stefan Pawlicki. Roma via dei Maroniti N. 22.

3. Ostatek programu matematyki w szkole podstawowej

Wskazanie na wybrane zagadnienia z zakresu matematyki

Wskazanie na wybrane zagadnienia z zakresu matematyki

Wskazanie na wybrane zagadnienia z zakresu matematyki

Wskazanie na wybrane zagadnienia z zakresu matematyki

Wskazanie na wybrane zagadnienia z zakresu matematyki

Wskazanie na wybrane zagadnienia z zakresu matematyki

Wskazanie na wybrane zagadnienia z zakresu matematyki

Wskazanie na wybrane zagadnienia z zakresu matematyki

Wskazanie na wybrane zagadnienia z zakresu matematyki

Wskazanie na wybrane zagadnienia z zakresu matematyki

Wskazanie na wybrane zagadnienia z zakresu matematyki

Wskazanie na wybrane zagadnienia z zakresu matematyki

Wskazanie na wybrane zagadnienia z zakresu matematyki

Wskazanie na wybrane zagadnienia z zakresu matematyki

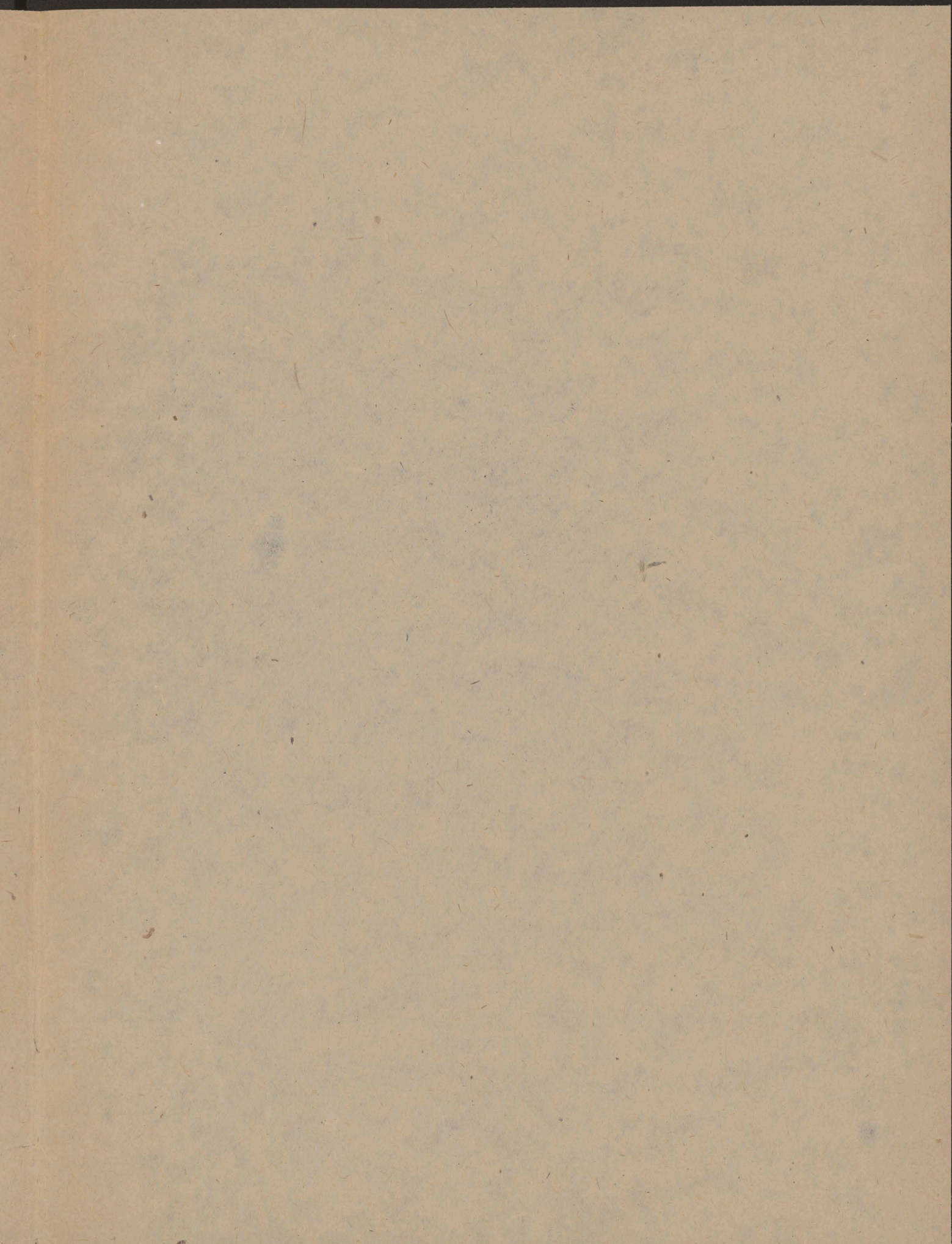
Wskazanie na wybrane zagadnienia z zakresu matematyki

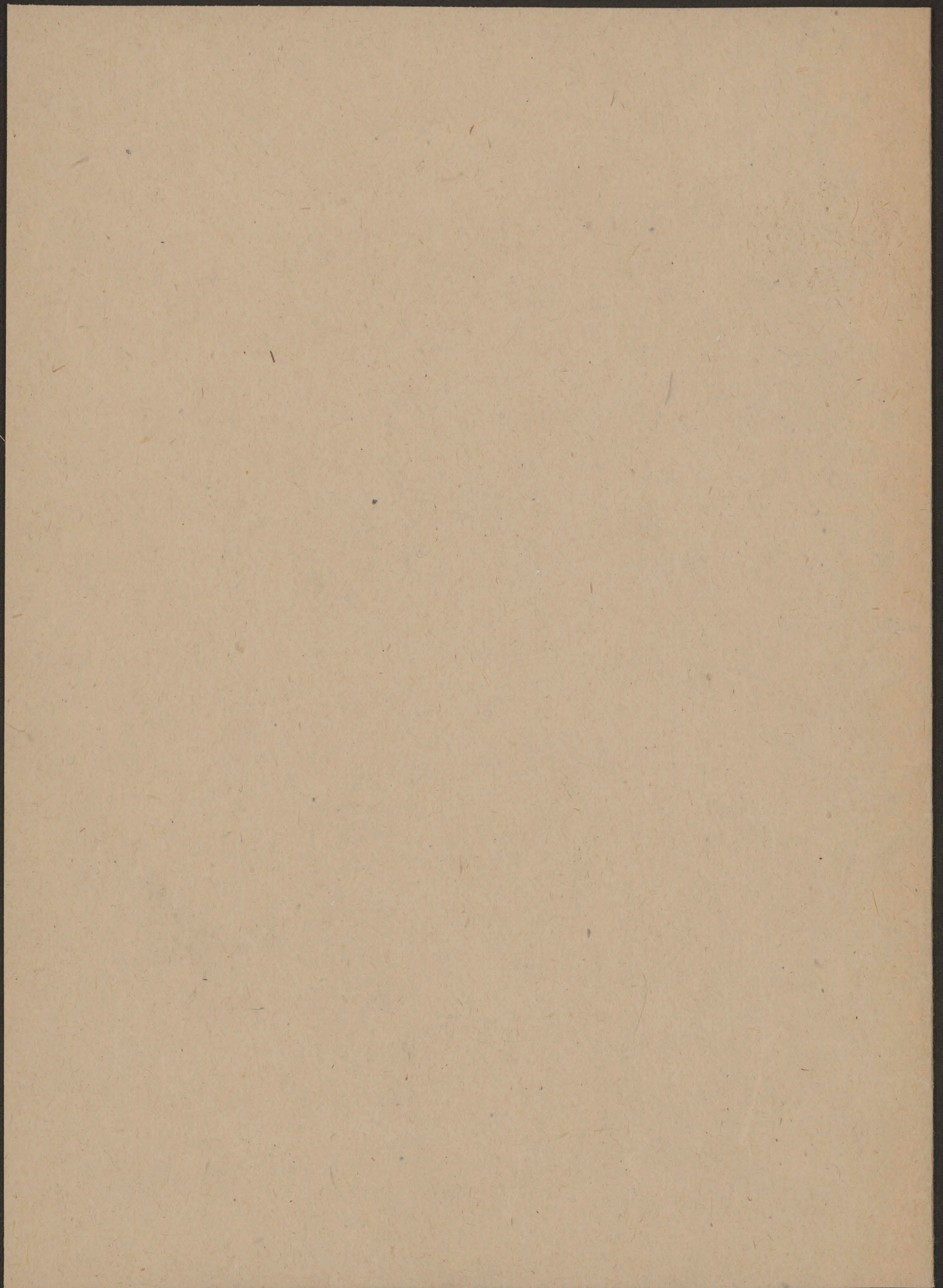
Wskazanie na wybrane zagadnienia z zakresu matematyki

Wskazanie na wybrane zagadnienia z zakresu matematyki

Wskazanie na wybrane zagadnienia z zakresu matematyki

Wskazanie na wybrane zagadnienia z zakresu matematyki



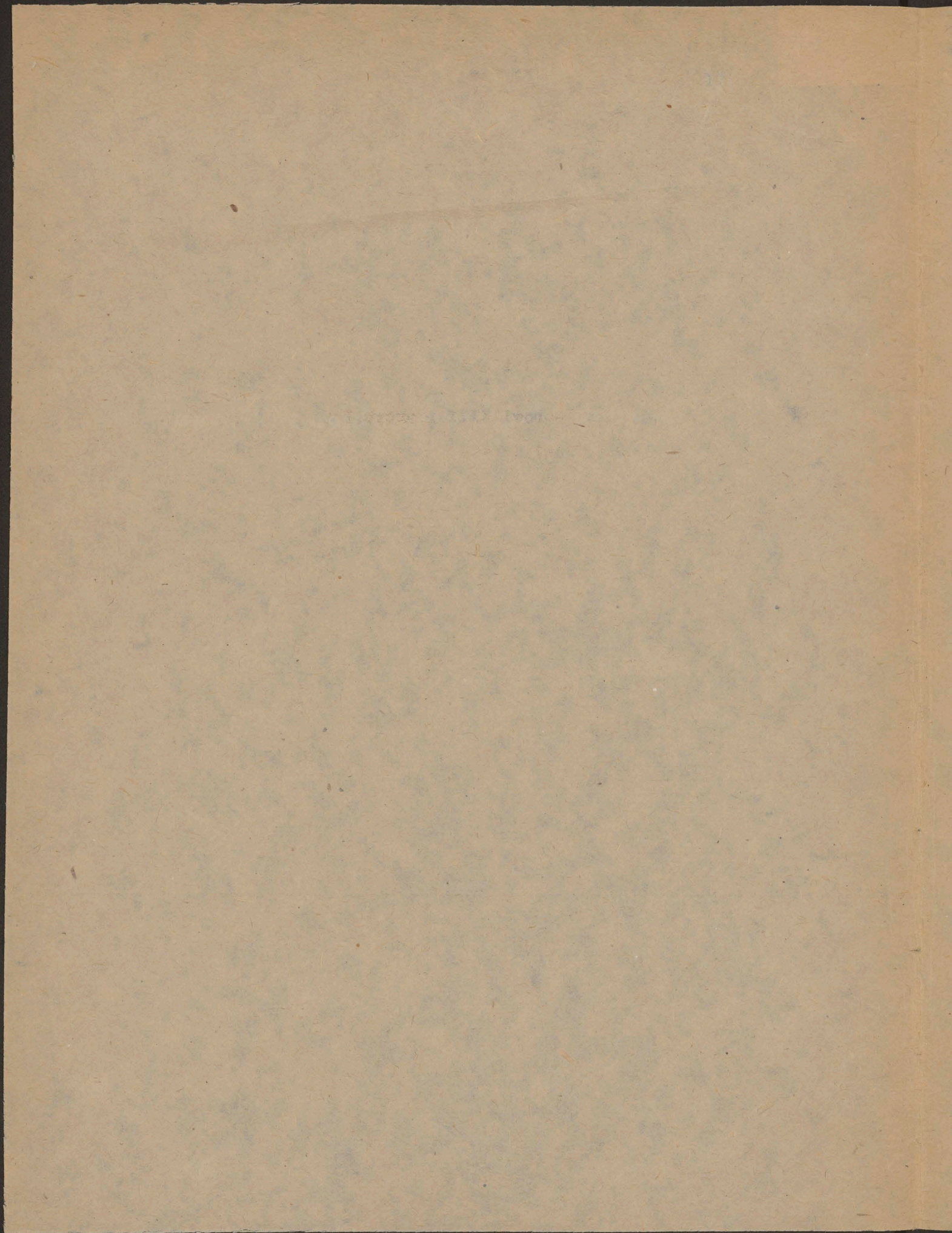


8496 III

8496

III

Wiersze



7

Versione

Ahime! che seggio? Forsennando, i Troni
Contro Piero sollevano le spade.

Da l'Indiche contrade
A le rive Dei Gelidi Trioni,
Qual per nembo procella
Via più cresce in furor gente rubella.

- La rocca infrangerem Del Vaticano,
Va d'interno gridando un popol rio;
Sovra il soglio di Dio
Noi saliremo; ogni poter fia vano:

In social riscossa
Farem la terra d'ossil sangue rossa.

Ma il Ciel disperde il folle grido al vento,
E l'empio cade, ove sperò vittoria.

A l'immortal sua gloria
Aceso il magno Pio, novo portento
In Vatican si mostra;
Ecco un Leone, e il mondo a Lui si prostra.

A la vaga del ciel curva arjurrina
Ti guardo io volgo, e mi sorride bella
Scavissima
Fulgidissima Stella,
Che in suo benigno raggio di divina
Fiamma fa il cor giocondo,
E rinnovellando a nova vita il mondo.

Salve! Stella gentil; Deh! tu l'impero
Di verità contro l'error ristora;
Di tua luce avvalorata
Le umane menti, e omai disperdi il nero
Turbo. Un'aura propizia
Già spira amor; novella èra s'inizja.

Enrico Fabi

8

Ahime! che veggio? Forzennando i Troni
Contro Piero sollevano le spade,
Da l'Indiche contrade
a le rive Dei Gelidi Trioni,
Qual per nubo procella,
Vie più crepe in furor gente rubella.

La Rocca infrangerem Del Vaticano,
Va d'intorno gridando un popol rio;
Sovra il soglio di Dio
Noi saliremo; ogni poter fia vano:
In spcial rixossa
Farem la terra d'ostil sangue rossa.

Ma il Ciel disperde il folle grido al vento
E l'empio cade ove sperò vittoria.
A l'immortal sua gloria
Aceso il magno Pio, novo portento
In Vatican si mostra;
Ecco un Leone, e il mondo a lui si prostra.

A la vaga Del ciel curva appurina
Il guardo io volgo, e mi porride bella
Fulgidissima Stella
Che in suo benigno raggio Di divina
Fiamma fa 'l cor giocondo,
E rinnovella a nova vita il mondo.

Salve! Stella gentil; deh! tu l'impero
Di verità contro l'error xistora,
Di tua luce avvalora

L'umane menti, e omai disperdi il nero
Turbo. Un'aura propizia
Già spira amor; novella era l'inizìa.

Faint, illegible handwriting, possibly bleed-through from the reverse side of the page.

Versione

Portento! Io veggio omai vulgo profano,
 Superbo di paganiche follie
 Trar disperato anelito. Fidente
 Al tremendo Leon volge lo sguardo
 Il popolo universo: e questo, ei grida,
 Questo è portento de la tua parola!
 Non di belliche schiere armato in campo
 Egli scende a la pugna; eppur lo stuolo
 De' suoi nemici lui paventa, e fugge
 Esterrefatto da la sua possanza.
 Non ha la lingua di Dodirpe e d'auro
 Se avare brame a farjar di seribi
 Ch' eruttano veleno e fango e morte:
 Leon nel campo di scienze e d'arti
 Ha nobili campioni. Ei sol li guida;
 Sola virtude a lor coraggio è sprone.
 Il lor grido di guerra è il Ver, che manda
 Luce serena, e la menzogna abbatte
 Dal trono che usurpò fra i rei mortali.

Ma negli appri cimenti arde la fiamma
Di Carità, che in sua Diva ragione,
Eternamente regna. Ecco Dilegua
La nequizia di perfidi Tiranni,
Ma Caritate non fia mai che pera.
Lume di Ver, di Caritate ardore
Fan il Trono di Pier saldo ed invitto.
Fra i mille ch' Ei ne vide al puol riverfi
Soprive Ei solo; e il gran Leon che impera,
Già segna a' suoi nemici estremo fato.

Enrico Fabi

Leon XIII
i prasa katolicka

Oczy Wiemych na Leona
Tęś zwłosem, - gdy w rozpacz
Norytkę pogar światu jui kona;
Kaidy pyła: co to znaczy?

Nie maż pnieci sić orgia
Leon na Twe zawotanie,
Jednak wrogów łuch wygicija, -
Dowol na tu ich konanie.

Nie maż Leon sity sota,
Dy ja wciškai w garci piematiów,
W walce pibrem lepsza Cnota;
Cnych tam Leon ma wojaków.

Pravda - jest ich piematem haeteny,
Pravda nas lici wywobowzi i
Z kłamstwa kłbre a światem zgacien;
Mizdry kłbieni sić pnewotki.

Włire haetio jest Mitosi,
Kłbrej wicczal panowanie
Zginie a czasem cma potiosi
Mitosi nigdy nie utanie. 2)

Tak na Pravdie: Mitosi
Wici oparty Iron Leona
Wny konier berbrivosti,
Wny egon jej - ty jui kona.

1871

1871

Faint, illegible text covering the majority of the page, possibly bleed-through from the reverse side.

e la stampa cattolica

Poesia polara.

Oczy wiernych na Leona
 Dzis' zwrócone - gdy w rozpaczy
 Nowych pogan świat już kona,
 Każdy pyta: co to znaczy?

Nie ma przecież sił oręża
 Leon na swe zawołanie
 Jednak wrogów swych zwycięża,
 Dowód na to ich konanie.

Nie ma Leon siły złota
 By jeś wiskac' w garść pismaków,
 W walce piórem lepsza cnota,
 Cnych tam Leon ma wojaków.

Prawda jest ich pierwszym hasłem,
Prawda nas też wyzwoli i
z ciemności, które z światłem zgasną
Między ludźmi dris' przewodzi.

Które hasło jest Miłości,
Której wieczne panowanie,
Zginie z czasem i ma podłogi,
Miłość nigdy nie ustanie.

Taki na prawdzie i Miłości
Koraci oparty tron Leona
Ujczy koniec bezbożności,
Ujczy zgon jej - bo już kone.

w,

an
ten

e.

[Faint, illegible handwriting, likely bleed-through from the reverse side of the page. The text is mostly illegible due to fading and bleed-through.]

20. Lutego 1878.

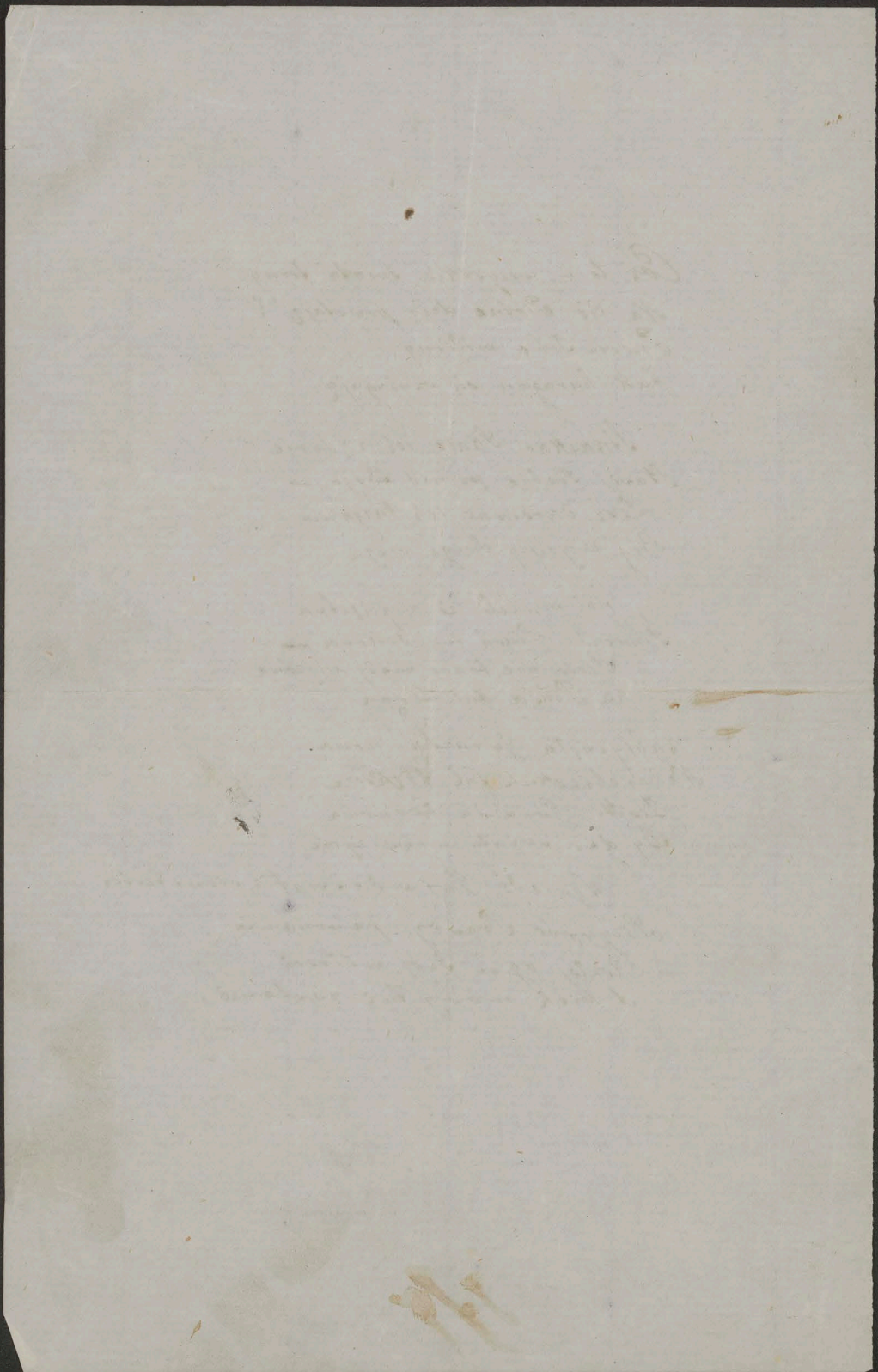
Czy to - wszystkie światła brny
Na tej Piolne dris powstają ?
Imieria Tobie miliony
Jak baragan się wamogają.

Smaskar' Skatę ich ~~z~~ zbanie
Stawic' Siebie po nad Boga -
Lecz daremne ich targanie
Zig zwycięzy swego wroga

Już nigdy'le nie zwycięstwa
Imieria' Piwa im sokkora -
Piotr nie traci nigdy zwycięstwa
za Piwa dał Leona

Kabtyensta Gwiarda nowa
Na niebieskich gal d'ekkie
Jeatto Gwiarda Leonowa
By dał światu nowe życie

Nywidz' Gwiardi świat z ciemności
Przywróć Prandy panowanie
Czulej ogoni' Twój miłości
I wiek nowy tuż nastanie.



20. Lutego 1878.

15

Cóż to - wszystkie światy trony
Na Cię Piotrze dziś powstają?
Przeciw Tobie miliony
Jak huragan się wzmagają.

Strząsnąć Skatę ich zadanie
Stawić Siebie po nad Boga -
Lecz daremnie ich targanie
Bóg zwycięży swego wroga.
Już myśleli że zwycięstwa
Śmierć Piusa im dokona -
Piotr nie traci nigdy mektwa
Za Piusa dał Leona.

Zabłysznięta Gwiazda nowa
Na niebieskich fal błękitnie
Jestto gwiazda Leonowa
By dać światu nowe życie.
Wywiedź Gwiazdo świat z ciemności
Przywróć Prawdy panowanie
Rozlej ogień Twojej miłości
A wiek nowy tuż nastanie.

St. Luke 17

The disciples were saying
to him, "Increase our faith."
He said to them, "If you
have faith as small as a mustard seed,
you will say to this mountain,
'Move from here to there,'
and it will move. And nothing
will be impossible for you."
Then he said to them, "Who
of you has a servant,
when he goes out to work
in the field or to plow,
and says to the servant,
'Come here and eat bread
and drink water,'
and the servant says to him,
'No, I cannot, for I have
to go and plow or to sow
the seed?' Will he rebuke
the servant because he has
done these things? Will he
say to him, 'You wicked
servant, because you have
not done what I command
you,' and will he punish
him? No, will he not
commend him because he
has done what he should
do?"

Gdy Cie przyjmując - Stolica Piotrowa
 Kwalifik i szczytów swoich słowem wola:
 "Wśród wspomnień świętych, które gród ten chowa,
 Witaj tu, mężny wyznawco gościa!" -

Gdy rodzicielkie złączyły uściski
 Czcą też Wierenia - z Tobą więzieniem Sydem,
 Wskazując światu, jaki węzeł blizki
 Wiąże Watykan, Ostrów - z Mamertynem;

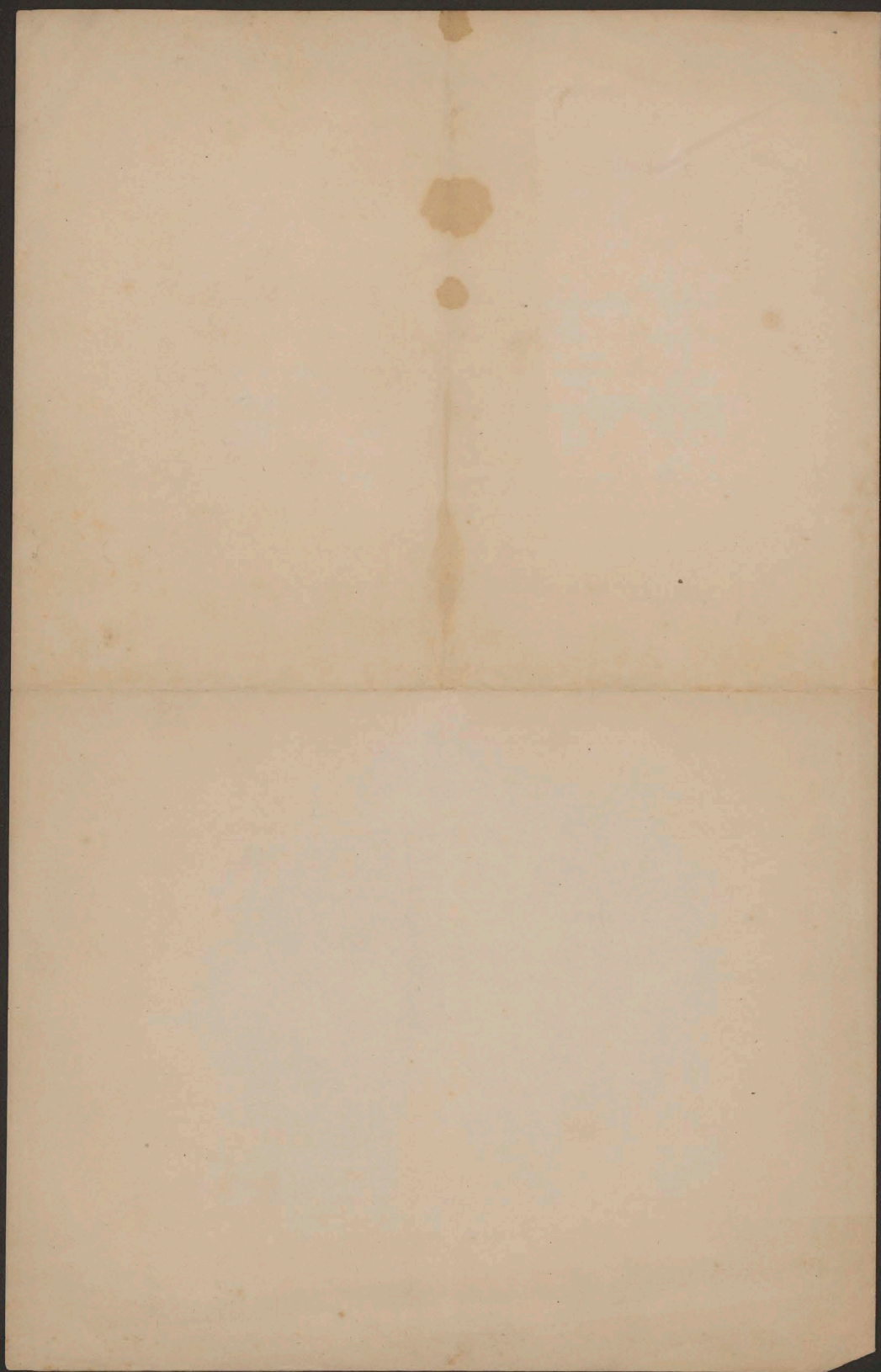
Gdy spieszą, wszelkich też narodów wierni
 Czcąc słońce Prawdy - choć przyćmione chmurą,
 Każdy chce ręką dotknąć Twoich cierni,
 Dzisiaj Ciążęca przykrytych purpurą;

Garstka Prodaków czyż będzie ostatnia,
 Aby cześć swoją u nóg Twoich złożyła?
 A choć tak skromna - ale że jest bratnia,
 Obyż się stała prostota swa miła!

Boś krew naszej krwi, - i gość naszych gości!
 Jakaż to chwila i błoga i trawa,
 Gdy w Tobie widzim aż ślubą radości,
 Obraz Wojciecha, meztwo Stanisława!

Prymasie Polski!... Patrz smutek uderza
Pośród uniesień - któż boleści nie zna
Twojej owczarni - sierot bez Pastora,
Grubej żaloby Poznania i Gniezna!

Lzy więc te polskie u nóg Twych składamy;
A na obecne i przyszłe koleje
W Twoim przykładzie zachowując ufamy
Wiary i miłość Meztwo i nadzieję!





Lowienrowanie, na Rok Pański
1871.⁵²⁴

Dla Bożaty Stefana,
Isiorofii Doktoras,
i Profektas

—*—

Na rokwal Lektoratora
(Który na kieszeni tabuje defektas)
w trzech częściach, z dowodu przednowawani, wskazuje=
niem jednem, i dopisaniem D.

Gładkim wierszem napisane,
I pner autora deklacjonowane,
Dnia 3^o VIII bris.



Villa - Paterna.

Niech Brat wybawcy, że nie Horacego
Wszelkimi formy przemawiam do Niego,
Ale na świecie poeci są różni,
Tem chyba różni, że jednako próżni.
Ja nim nie jestem, i z góry przysięgam,
Że nie byłbym kształtem formy myślowi daję,
Sława, nie sigam jessene świata krainców,
Choi — pierwszym jestem dris u Ł martwych wstania

* * *

Nie wśród biesiady, wśród dusz niepottożej,
 Nie przy kieliszku, który myśli niszczy,
 Ale przy wonnym orłachetnym napoju,
 Co nie upaja, a jednak pociesza,
 Sence rozróża, - nowe myśli rodzi,
 A i modlitwie nawet nie przeszkodzi,
 Przy Chiu oktane - vulgo - przy herbacie,
 Łyżecia nasze przywołim Ci Brać.

*

*

*

Nie jako more, co faluje szoro,
 Nie jako ocean, co worytko pocięra,
 Ale jak ciche alpejskie jezioro,
 W którego głbiach niebo się przeliera,
 Gwiazd dani skauć sciałę nam kobierca,
 Tak to jezioro, - niech będzie Twe serce.

*

Nie jako wicher, co pedri ber kłonica,
 Nie jak lat orka, pełen dymu masnej,
 Ale jak jasny, wryty promień słonca
 Co worytko w sobi ma barwy, prów oranej,
 Worytko osiwca, egie misie worytko,
 Niech, jak ten promień, - duch Twój Brać będzie.

*

Nie jako skała, którą fala kruszy,
Nie jak dąb hardy, co drzy przed pionurami,
Ale jako wiewióra, której nie poruszy
Nikt, choćby nawet zawładnął biegunami,
Bo się na Niebia wsparta majestacie,
Taką niech będzie — wola Twoja Bracie.

*

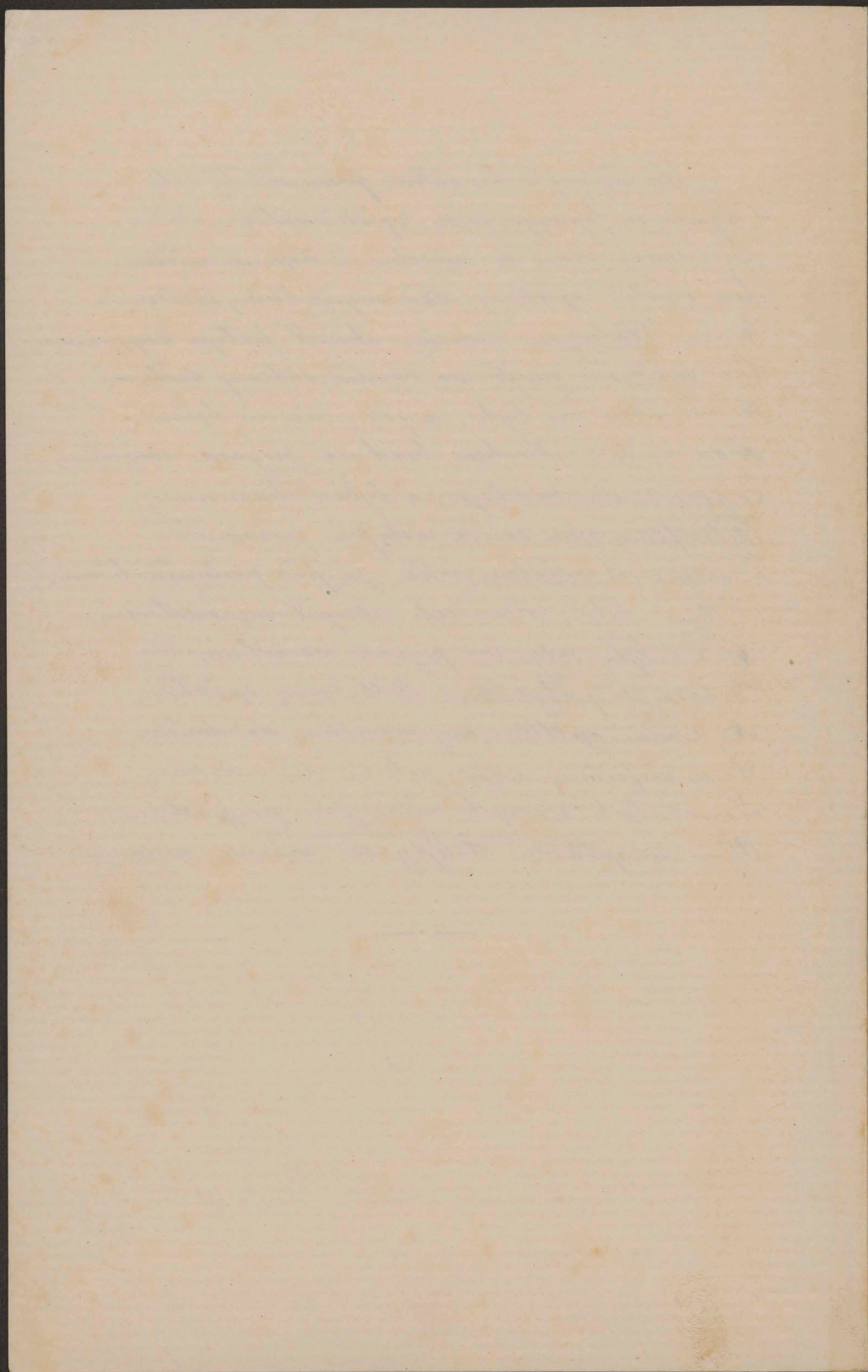
*

*

Nie dla doreszniej kopyci, lub sily,
Dla próżnej sławy, dla marny wielkości
Lyrzemu Ci tego, lew bys', Bracie miły
Tnas, przewodząc, wiódł na wysokości,
Bysiny się w sercu Twojem przeglądali
Duchem poili, na woli wspierali,
A w końcu razem do Nieba dostali.

— * —

Wy ras mili Panowie, goście tej sali,
 Czegoście się lepszego, widzę, spodniwali,
 Bo i smiać nam się oni chcą, i kłócicie nosem.
 Lecz wrażeń się rzadziej nad mój biedny los wid.
 Ojciec Waleryan, - wiecie, - chciał festyn wyprawić,
 Lecz temu mi mógł na kortas subany zastawić,
 A pięćdziesiąt mi było, myślę, nie nie będzie;
 A on na to: „Nicchuo brat na pegara wsiedzie,
 To grosza nie kortuje, a był z chumorem,
 Zofrafiny nie saurę zastąpić pororem.”
 Zwarciu się miatem robić, ja pod posturę istwem,
 Byłbym chętnie niecz cęć skłupić niecierpiwem,
 Ale mi było rady, na pegara wsiedzieć,
 Co krok się potykaniem, wilka rary spadłem,
 A wreszcie ~~z~~ obłucrony wrócić do domu.
 Wy, co niefortunny mój jisteci dźiś siuradkiem,
 To sebratach nasrych wiecie już, przypadkiem,
 Otca wsręptkiem, a lepiej mi mówić wiotkiem.



Q. Jogo zwasib wie kraj
 Swobodnej pracy do dusz!
 Jak lekka wiedza, doć raj
 Ewe, Bludon mu druk
 Fundacja mu Zwierz gra
 A lorgoś co służe wart
 Rankę w exelior daga
 Porowa a stynie jak kasa
 Ażkę bogady — i wton
 Wyrunem i sity — Das
 Lirany gromadni plov
 I stat ubi wult: mar!
 Lekę tej Boży Świat
 Horoug. — stuchany kwiast
 Um i nam ber. uniany dat
 eid wuldar nie chaj swa lat.

Stacy Williams

Rodriguez

/

Patri Paulicis, rectori Magnificentiissimo.
Oratio habita in cena sollemni
in honorem rectoris edita.

Jamant cibi, spumant vina
Cum resolvent ora,
Concedatis, ut Catina
Sonet vox caecora.
At in vobis pleno caudis
Ei datur palmae,
Hermelini quem nunc caudis
Ornat mater alma,

Qui vivae Linguae Romanorum
Admodum peritus,
Ad exemplar Latii morum
Notos formatur vitas.
Et capillos nataat albo
Mater et nutrices,
Quae infanti praebent balbo
Laxinas radices.

In thesauro hoc antiquo
 Splendet haec sententia:
 "Dignitati ex longis
 haec reverentia".
 Haec amplexus dedit terga,
 Exiit ex urbe,
 Vocans ἐπίγειον καὶ ἔργον
 Comitiale τάρβαν.

Tandem hinc ad nos regressus
 "Inaudito modo fessus
 Et regressus et concessus
 Professorum venit,
 modo rector infidorum
 Suavitate mentis, morum
 Totum gregem professorum
 Peritus pellexit.

Hic de causa nos subiecti
 Tuo gubernaculo,
 Atque quippe viri culti
 In patricio circulo

Cingimus te namq; corona,
 ut per paelos haustas
 Omnia propinquemus bona:
 Felix sis et faustus.

Cena quidem est medietas, vina non abundant
 Ne copia nimis molesta animos obtundat,
 Meminisse enim deest magistratos qui praesentent
 Quod sequuntur die Lunae in cathedram scandent.

Hic venit Boshio pinguis ex boario foro
 Comitantes ex macello Galluano choro,

Ut sis porro levis, caetus

Sanus, regax et vegetus

Mittit Tibi magnam copiam oleum bonorum
 Et brassiam et castorem alitarium forum.

Est, iam quidem hoc sollempne et receptum more,

Celebremus ut maiores huiusmodi honore,

Sed hoc anno frustra quaeres hominem defunctum

Qui rouscens universo omne ferat paratum.

Nam ut Shakespeare, aequo Dantes

Sunt profecto vari nantes.

Ergo dam deficient Manes, delat. ad vivos

In Te hodie derivamus eloquentiae viros

4

Hic precantes, Tuo anno Desit dies ater
Et ut Longum vivat aevam
carus, suavis pater!

Patri Paulicio rectori Magnificentissimo
oratio habita in coena sollemni in
honorem rectoris edita.

Fumant tibi spumant vina,
Cum resolvant ora
Concedatis ut latina
Sonat vox canora.
At in coetu pleno laudis
Ei detur palma
Hermelini, quem nunc caudis
Ornat mater alina.

Qui vir linguae Romanorum
Admodum peritus
Ad exemplar Latinae morum
Vestros format ritus
Et capillo notat albo
Matres et nutrices
Quae infanti praebent balbo
Latinas radices.

II

In thesauro hoc antiquo
Splendet haec sententia
"Dignitati ex longinquo
Maior reverentia"
Hanc amplexus dedit terga
Exit ex urbe,
Vovens ἤμ' ἔγας καὶ ἔγπα
comitiali kurbae.

Tandem huc ad nos regressus
"Inaudito modo fessus"
Et congressus et consessus
Professorum vixit
Modo rector infidorum
Suavitate mentis, morum
Totum gregem professorum
Venitus pellexit.

Hac de causa nos subiecti
Tuo gubernaculo
Illi quoque viri lecti
In patricio circulo

III

Linguis te nunc corona
 ut per multos haustus
 Omnia propinemus bona
 Felix sis et faustus.

Cene quidem est modesta, vina non abundant
 et copia nimis molesta animos obtundant
 Meminisse enim decet magistros qui prandent
 quod sequenti die hunc in cathedram scandent
 Stat venit bos hic pinguis ex boario foro
 cornitante ex macello gallinatio (choro) choro
 ut sis porro levis, lactus
 Janus, sagax et vegetus
 mittit tibi magnam copiam oleum bonorum
 et brassicam et lactucam ceterum forum

Est iam quidem hoc solenne et receptum more
 celeberrimus ut maiores hoc cenae honore
 sed hoc anno frustra quaeras hominem
 qui consensu universo omne ^{defunctum} ferat punctum

IV.

Nam

Nam ut Shakespeare, atque Dante

Sunt profecto rari nantes

Ergo dum deficient manes, delati ad vivos

In te hodie derivamus eloquentiae rivos

Hoc precantes, tuo anno dabit dies ater

Et ut longum vivat aevum

Carus! suavis pater!

Pomme latine an 1903^r Jura
 in honorem Dr. Stephani Pawluki
 Janie Michowiny 710^r

Dr. Stefan Pawluki

W Ksiadze Rektor Univ. Jag.

ul. Sobanska 10.



